

GAZETA MLYNARSKA.

С? А З О П И С М О

poświęcone interesom młynarstwa i handlowi zbożowemu.

Wychodzi raz na miesiąc.

Ogłoszenia oblicza się najtaniej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
W KRAKOWIE
ulica Grodzka — Nr. 59.

Rękopisów nie zwraca się.

Cena pojedynczego egzemplarza 10 centów.

Memoryał Wydziału Krajowego.

Wydział krajowy król. Galicyi, przedkładając memoryał rządowi w sprawie akcyi ratunkowej z powodu tegorocznych nieurodzajów, między innymi przedstawia następujące.

Co do zakazu wywozu paszy i jej surogatów.

Wobec tego, iż najdotkliwszą stroną zeszłorocznej klęski jest brak paszy i spowodowany tem ubytek inwentarza, bardzo zbawienną była myśl, poruszona jeszcze w sierpniu r. z. przez komitet Towarzystwa gospodarczego, a przez prezydium namiestnictwa poparta, ażeby wydać zakaz wywozu siana i słomy po za granicę kraju. Wobec bowiem tej właściwości kraju naszego, iż przedstawia on nadzwyczaj wielką różnorodność warunków i stosunków gospodarczych, wynikających z różnorodności położenia i gleby samej — dzieje się, że każda klęska rolnicza, a szczególnie klęska posuchy dotyka różne okolice kraju w bardzo różnym stopniu. Zdarza się przeto nie tylko, że z dwóch w bezpośrednim sąsiedztwie będących powiatów jeden ma dosyć paszy, ale za to wielki brak ziarna na żywność i na zasiewy, gdy w drugim odwrotnie, ziarna jest podstatkiem, lecz za to paszy brak wielki — ale też są i powiaty, których część nie uskarża się wcale na brak paszy, podczas gdy druga część nie ma czem bydła przezimować. Wobec tego akcyja pomocnicza byłaby niesłychanie ułatwiona, gdyby te różnorodne stosunki powiatów i okolic można było wewnątrz kraju wyrównywać — wtedy bowiem potrzeby tych, którzy zostali dotknięci klęską braku paszy, zaspakajano by przez zakupno wewnątrz kraju z uniknięciem kosztownego transportu z poza kraju. Ku temu byłby się w wysokim stopniu przyczynił w porę wydany zakaz wywozu siana i słomy, które to artykuły zawsze w znacznych ilościach wychodzą do Prus i Rosyi. Ubolewać przeto należy, że władze centralne nie przychyliły się do wniosku o wydanie takiego zakazu, — od września bowiem do dzisiaj wyszły z kraju znaczne ilości paszy, i zachodzi obawa, że rychło już nie będzie można w kraju paszy zakupić, ale trzeba ją będzie z daleka sprowadzać, skutkiem czego przezimowanie inwentarza stanie się zbyt kosztownem, zwłaszcza jeżeli się weźmie na uwagę małą wartość pieniężną włościańskich koni i bydła, szczególnie w wschodniej części kraju. Ankieta z dnia 4 stycznia b. r. oświadczyła, iż zdaniem jej zakaz wywozu siana

i słomy byłby, chociaż nieco spóźniony, jednak zawsze jeszcze pożądanym, a równocześnie wyraziła życzenie, ażeby wydanym został nakaz wywozu tych surogatów paszy, które w znacznych ilościach wychodzą z kraju, jak grysu, otręb, makuchów i kielków słodowych. Wydziałowi krajowemu wiadomo, iż dotąd jeszcze z niektórych okolic kraju nie tylko surogaty paszy, ale nawet jeszcze siano i słoma wychodzą za granicę, skutkiem czego wkrótce może zajść potrzeba zakupu wszystkich tych artykułów poza granicami kraju. Dlatego uprasza Wydział krajowy, aby prezydium namiestnictwa sprawę zakazu tego u c. k. władz centralnych ponownie poruszyć i poprzeć zechciało.

Co do opustu cła od zboża w celach akcyi ratunkowej sprowadzonego.

Liczne Wydziały powiatowe skierowały już teraz akcyę pomocniczą ku temu, ażeby gminom dotkniętym nieurodzajem, dostarczać żywności lub paszy *in natura*. Przy wysokich jednak cenach akcyi ta jest bardzo utrudniona i wymaga takich funduszy, że wszelka chociażby i najmniejsza ulga, byłaby tu w wysokim stopniu pożądaną. Taką ulgą byłoby zezwolenie na wprowadzanie z zagranicy, zwłaszcza z Rosyi i Rumunii, potrzebnych na powyższy cel artykułów bez opłaty cła. Jako takie artykuły uważa Wydział krajowy kukurudzę, jeźmień, owies i żyto. Uwolnienie to odnosiłoby się do tych transportów, któreby wyraźnie na cele akcyi ratunkowej były sprowadzane, co poświadczeniem właściwych władz w każdym wypadku stwierdziłoby należało. W ten sposób zniesienie cła ograniczone tylko do tych transportów, nie stanęłoby w sprzeczności z celami polityki agrarnej, jakie miano na oku przy zaprowadzeniu cel zbożowych. Że zaś Wydziałowi krajowemu wiadomo, iż prezydium namiestnictwa poczyniło już w tym celu starania u c. k. władz centralnych, przeto Wydział krajowy poprzestaje na prośbie o dalsze zachowanie sprawy tej na oku i możliwe jej przyspieszenie.

W sprawie nawozów sztucznych.

Wykazany poprzednio ubytek inwentarza sprowadza za sobą znaczny, dla rolnictwa bardzo dotkliwy, w szkodliwych swych skutkach bardzo daleko sięgający ubytek siły nawozowej. Ażeby się z klęski tej otrząść, musi rolnictwo nasze w większej niż dotychczas mierze zwrócić się do sztucznych nawozów, by niemi uzupełnić brak nawozu bydłowego. Wszelkie ułatwienia, jakieby w tym kierunku poczyniono,

miałyby bardzo doniosłe znaczenie pomocy, udzielonej już nie jednostkom, ale rolnictwu krajowemu jako całości. Z tego powodu uprasza Wydział krajowy przedewszystkiem, aby prezydium namiestnictwa wyjednać zechciało jak najdalej idące zniżenie taryf kolejowych dla wszelkiego rodzaju sztucznych nawozów, przez co wysoka u nas cena tych nawozów doznałaby znacznej zniżki. Uskarżano się też, że postępowanie na komorach cłowych z nawozami sztucznymi, sprowadzanymi z zagranicy, jest niesłychanie utrudnione i rozwickłe, skutkiem czego nieraz dzieje się, że zamówiony nawóz dostaje się rolnikowi zapóźno, kiedy go już zużytkować nie można. Byłoby przeto pożądanem, aby i temu zaradzić. Powtóre zaś niezbędnem jest możliwe przyspieszenie eksploatacyi soli potasowych w Kałuszu, ażeby prawdziwy skarb naszego kraju nie bez korzyści dla finansów państwa, stał się przystępnym dla rolnictwa jako nawóz. Wiadomo Wydziałowi krajowemu, iż sprawa ta, dla rolnictwa tak bardzo doniosła, znajduje się już na lepszej drodze. — Wydział krajowy zwraca jednak uwagę prezydium namiestnictwa, iż właśnie wobec stosunków, zeszłoroczną klęską posuchy wywołanych, niezbędnem jest także przyspieszenie tej sprawy, ażeby już w najbliższej kampanii rolniczej kaimit kałuski mógł być dla rolników przystępnym, o co liczne relacye Wydziałów powiatowych żywo się dopominają, co też i zjazd prezesów i delegatów oddziałów Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego rezolucjami swemi objął. Ażeby jednak cel nie został chybiony, koniecznem jest, by przy ustanowieniu ceny za kaimit kałuski względem fiskalny ustąpił względem na interes rolnictwa, co zresztą przez podniesienie produkeyi, a z nią i siły podatkowej kraju siewicie się wynagrodzi. Również uprasza Wydział krajowy, aby prezydium namiestnictwa zechciało we właściwej porze, kiedy już będzie mogła rozpocząć się sprzedaż tego artykułu, możliwie jak najbardziej rozpowszechnić wiadomość o tem, gdzie, w jakim czasie, po jakiej cenie i pod jakimi w ogóle warunkami, nabywać go będzie można, ku czemu Wydział krajowy najchętniej ofiaruje swoje i wydziałów powiatowych pośrednictwo.

Co do zaradzenia skutkom klęski rolniczej na przyszłość.

Nie ulega wątpliwości, iż z klęski zeszłorocznej rolnictwo kraju naszego wyjdzie znów bardzo osłabione. Znaczne straty, poniesione przez tak liczne jednostki gospodarcze, straty, które dotknęły zarówno większych jak i małych

właściciele, muszą oddziaływać szkodliwie w tym kierunku, że uszczuplając rozporządzalny kapitał, utrudnią koniecznie dla rozwoju rolnictwa wkłady w gospodarstwo. Ubytek inwentarza spowoduje gorszą uprawę, skutkiem zmniejszenia siły pociągowej, a głównie skutkiem ubytku nawozu. Niedostatek ziarna na zasiew może spowodować uszczuplenie produkcji. Ażeby temu zapobiedz, a przynajmniej dotkliwie następstwa tego złagodzić, potrzeba zjednoczonych usiłowań, nie tylko gospodarzy samych i ich stowarzyszeń ale też i władz zarówno rządowych jak autonomicznych potrzeba znacznie intensywniejszej niż dotychczas działalności w tem wszystkim, co posłużyć może ku podniesieniu naszego rolnictwa.

Sejm królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem, w stosunku do szczyplych zasobów finansowych, jakimi rozporządza, przeznacza poważne sumy na cele rolnictwa. W budżecie krajowym na rok 1890 rubryka XV. „na cele rolnictwa i górnictwa“ przedstawia cyfrę 238 302 złr. wa., a po potrąceniu wydatków na górnictwo, pozostaje 226.642 złr. jako wydatek na same cele rolnicze. Jeżeli do tego dodamy 127.350 złr. z rubryki XIII „budowy wodne i melioracye“, otrzymamy sumę 353.992 złr., którą reprezentacya kraju przeznacza z funduszu krajowego na popieranie rolnictwa.

Wydział krajowy zwraca uwagę przydyum namiestnictwa na konieczność powiększenia dotacyi Galicyi w budżecie ministerstwa rolnictwa na cele podniesienia i rozwoju rolnictwa. Szczególniej zaś niezbędnem będzie zwiększenie subwencji na podniesienie chowu bydła, na obory zarodowe i stacje buhajów, pomnożenie stacji ogierów, obfitsze niż dotąd premiowanie — subwencye na prowadzenie doskonalszych nasion zwłaszcza pastewnych — założenie lub subwencyonowanie stacji doświadczalnych rolniczych — intensywniejsza pomoc dla melioracyi — obfitsze zasilanie dla naszych szkół rolniczych, na które kraj bardzo znaczne łoży ofiary, a których liczba bez względu na zwiększenie dotychczasowych ofiar z funduszu krajowego rychło pomnożoną być musi, co jednak bez poważnych subwencji ze skarbu państwa obejść się nie może. Wydział krajowy, uznając potrzebę podjęcia energicznych środków ku usunięciu w dalszą przyszłość sięgających skutków zeszlórocznej klęski rolniczej i ku takiemu wzmocnieniu naszego rolnictwa, ażeby ono jednoroczną klęską nie mogło być już w swym bycie zachwianem — liczy na poparcie rządu dla przyszłej w tym kierunku akcyi i dla wniosków, jakie w tym celu poczyni — prosząc na razie, aby przydyum namiestnictwa zechciało obecnie władzom centralnym przedstawić w zasadzie konieczność intensywniejszej ze skarbu państwa pomocy dla naszego rolnictwa. A jeżeli do tego dołączy się nadzieja rychłego załatwienia wlokącej się już od lat sześciu sprawy ogólnej regulacyi rzek galicyjskich — to tym całym systemem środków zapobiegawczych będzie można położyć koniec temu opłakanemu stanowi rzeczy, iż w naszym kraju co lat kilka konieczną jest dla usunięcia chwilowych następstw klęsk rolniczych akcyja pomocnicza i ratunkowa, która zawsze jednorazowo więcej ofiar państwa i kraju wymaga, aniżeliby kosztowała przez długi szereg lat racjonalnie kierowana działalność zapobiegawcza.

Zwolnienie od podatków.

Wydział krajowy przypomina, że ustawą z dnia 20 stycznia 1886 (dz. u. i rozp. kraj. nr. 17) zapewniono zakładom przemysłowym, które zostaną założone do końca roku 1894, a wprowadzą do kraju pewne gałęzie przemysłu, dotąd w kraju nieistniejące (obacz poniżej wyszczególnienie pod 1), oraz zakładom przemysłowym z gałęzi przemysłu w kraju istniejących (obacz wyszczególnienie pod 2), jeżeli będą założone według wymagań dzisiejszego stanu techniki, obliczone będą na większą liczbę robotników „uwolnienie od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na okres dziesięciu lat, licząc od dnia otwarcia nowo powstającego zakładu.“ — Uwalniając te zakłady od wszystkich dodatków do podatków, prócz państwowych, zapewnia ustawa opust podatkowy bardzo znaczny, wynoszący około połowy ciężaru podatkowego, jakiby te zakłady musiały ponosić w razie zupełnego ich opodatkowania. gdyż dodatki do podatków na fundusz krajowy, indemnizacyjny, na cele powiatowe, wszystkie konkurencyje wynoszą niekiedy nawet 90 do 100 proc. podatków państwowych. Jeżeli się zważy, że w innych krajach austriackich podatki gminne są bardzo znaczne i same wynoszą kilkadziesiąt procent, a dochodzą wysokości kilkakrotnie wziętego podatku państwowego, to niewątpliwie przedsiębiorca, któryby w Galicyi fabrykę założył, będzie pod względem podatkowym w położeniu korzystniejszym. Pomimo przyznania tak znacznych ulg podatkowych przytoczona wyżej ustawa nie odniosła dotąd zamierzonego skutku i zaledwie w dwóch wypadkach Wydział krajowy mógł ją zastosować.

Przypuszczając, że przyczyną tego jest poniekąd nieznanomość ustawy, Wydział krajowy przypomina ją równocześnie Wydziałom powiatowym, magistratom i Izdom handlowo-przemysłowym z zaleceniem, ażeby ją opublikowały w swych okręgach i rozpowszechniły w kołach przemysłowych. Dodajemy, że ustawą powołaną objęte są:

1) Zakłady dla wyrobu soli potażowych, z wyjątkiem potażarni, zakłady dla wyrobu alunu, angielskiego kwasu siarkowego, kwasu azotowego, chemicznych produktów do blichowania; zakłady dla wyrobu szteingutowych rur glazurowych, retort ogniotrwałych, szlifowanego szkła stołowego, zwierciadłowego i zwierciadeł, porcelany; zakłady dla przerobu mazi potasowych na asfalt sztuczny i środki dezinfekcyjne, farb anilinowych; zakłady dla przerobu fosforytów na sztuczne nawozy; zakłady dla wyrobu blachy miedzianej, emaliowanych naczyń żelaznych, sztyftów, gwoździ, śrub, nitów i łańcuchów żelaznych; zakłady dla wyrobu cellulozy; zakłady dla wyrobu przedziwa ze lnu i konopi, przedziałnie lnu, konopi i juty, tkalnie mechaniczne ze lnu, konopi, juty i jedwabiu, mechaniczne tkalnie worów; zakłady dla wyrobu cerat, pasów pędowych ze skóry i materiałów włókiennych; fabryki krochmalu, dekstryny i syropu krochmalowego z pszenicy, kartofli lub kukurudzy, fabryki konserw jarzynowych, mlecznych i mięsnych.

2) Zakłady cementowe dla wyrobu cementu i wapna hydraulicznego, dla wyrobu fajansu, glazurowych naczyń steingutowych, zbytkowych wyrobów z gliny i majolik, ciekłych i stałych smar z olejów mineralnych; zakłady dla wy-

robów zupełnych urządzeń i aparatów gorzelnianych, dla wyrobu maszyn i narzędzi rolniczych, dla wyrobów całych powozów, dla wyrobów narzędzi wiertniczych dla górnictwa krajowego, lin drucianych, lamp naftowych; zakłady dla wyrobu kalafonii i przerobu odpadków drzew szpilkowych sposobem szwedzkim, olejków eterycznych, fabryki beczek i szpuntów do beczek; zakłady dla wyrobów fortepianów; przedziałnie z wełny, zatrudniające przynajmniej 100 wrzecion, zakłady przemysłowe tkackie ze lnu, konopi, bawełny i juty, zatrudniające w obrębie zakładu najmniej dziesięć ręcznych warstatów tkackich, zakłady przemysłowe tkackie z wełny i jedwabiu, zatrudniające w obrębie zakładu najmniej sześć warstatów tkackich, zakłady blichu i apretury, zdolne przerobić najmniej 20.000 sztuk płótna i odpowiednią ilość przedzy i innych wyrobów ze lnu, konopi, bawełny i juty, zakłady apretury sukna, zdolne przerobić najmniej 1000 sztuk sukna i innych wyrobów wełnianych, farbiarnie i drukarnie wyrobów tkackich, zdolne przerobić większą ilość tkanin lnu, konopi, juty, bawełny i wełny, zakłady dla wyrobów pouczoszkowych, zatrudniające najmniej 15 cyrkularnych warstatów, zakłady garbarskie dla wyrobu skór podeszwianych, saków, skór cielęcych matowych, czarnych i szarych, zamków i kidów, oraz skór lakierowanych; zakłady białoskórnice dla przerobu większej ilości skórek, zakłady przemysłowe dla wyrobu świec stearynowych, fabryki mydła, zdolne przerobić najmniej 1000 cetnarów tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, zakłady dla wyrobu surogatów kawy (kawy figowej i cykoryi), obliczone na przerób produktów najmniej z 50 morgów roślin okopowych.

Z Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie.

Dnia 24. lutego b. r. odbyły się wybory w Izbie handlowo-przemysłowej we Lwowie. Prezydentem wybrany został pan Karol Kisielka, wiceprezydent pan Jakób Piepes, prowizorycznym prezydentem został wybrany p. Epstein Maks., a p. Schayer został wybrany rewidentem jednogłośnie. Następnie wybrano komisye: certyfikatową, bankową, kolejową, komisye dla dostaw rządowych i kontrolującą.

Po ukończonych wyborach sekretarz Izby p. radca Dydyński przedstawił zebranymskrypt ministerstwa handlu w sprawie prywatnych reklamacyi kolejowych.

Dr. Kolischer wyraził życzenie, ażeby koleje nie tylko w teorii, ale i w praktyce z całą ścisłością trutynowały listy frachtowe, szczególnie w tych wypadkach, w których zaszła nadpłata na niekorzyść strony prywatnej. P. Kolischer postawił w końcu wniosek następujący: „Ponieważ taryfy kolejowe są skomplikowane i szersza publiczność nie może przeprowadzić kontroli taryf, Izba wnosi uprosić rząd, ażeby koleje *ex offio* wszystkie karty frachtowe podług najniższych taryf trutynowały i *franco* wszystkie nadpłacone kwoty stronom zwracały. Zauważa się, że przy tej kalkulacyi należy zastosować najniższą taryfę dla pewnego towaru w pewnej ilości, w pewnej relacyi przestrzennej istniejącej“. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie i na tem zamknął przewodniczący posiedzenie.

O roślinie pastewnej Mohar,

która po polsku nazywa się Moha i dostarcza wybornej paszy, Bank rolniczy we Lwowie ogłosił taką wiadomość:

Znaczny brak zasobów nasienia koniczyny czerwonej, jakoteż potrzeba zastąpienia innymi paszami koniczów zniszczonych przez myszy, także podniesienie się ceny wyki, zniechęciły nas do zalecenia innych jeszcze roślin pastewnych, któreby dostarczały paszy zielonej, niezbędnej dla inwentarza żywego.

Nasienie moharu jest gatunkiem prosa, produkującym zdrową karmę — udaje się tam, gdzie warunki do siewu jednorocznych roślin pastewnych są odpowiednie. Silna, czysta, o ile możności nie świeżo znawożona rola, jest najlepszym gruntem pod mohar, który wytrzymały jest na posuchę, daje doskonałą paszę dla bydła w stanie zielonym i suszonym. Wysiewa się zwykle 9 do 12 kilo na morg, dla pewniejszego kiełkowania podczas siejby, jeżeliby takowa trafiła na posuchę, zaleca się przymieszka tego nasienia z rośliną chroniącą pierwszy rozwój moharu od zbytowego wpływu słońca, do tego nadaje się hreczka i owies bardzo rzadko wraz z moharem posiane (8—15). Okres siejby od połowy maja do lipca. W porównaniu do obecnych cen koniczyny i wyki, nasienie moharu skutkiem bardzo małej ilości, jakiej potrzeba do zasiewu jednego morga, jest tanie. Wskutek niskich kosztów produkcji, pasza mohar pomiędzy całym szeregiem roślin pastewnych zasługuje na szczególne uwzględnienie. Zamówienia na mohar przyjmuje w miarę zapasów Bank rolniczy we Lwowie i wysyła w cenie 16 ct. za kilogram.

Rozmaitości.

Sprzedż spirytusu na wagę. Izba handlowa w Bernie wniosła do rządu propozycję o zaprowadzenie handlu spirytusem na wagę, nie jak dotąd na miarę. To samo uczyniła przedtem wiedeńska giełda zbożowa. O tej propozycji pisze *Gorzelnik*:

„Wydanie spirytusu z magazynu na wagę uwolniłoby właścicieli od strat ubytku przy dodaniu kupecom na stacjach kolejowych, lub w wolnych składach, który obecnie zwykle

jest tylko pozorny, tabele bowiem reducyjne nie są tak dokładne i nie podają ze ścisłością tej różnicy, jaka przez ściąganie się spirytusu na zimnie lub przebywanie w ciepłe powstaje; właściciel traci więc obecnie nie tylko tę brakującą pozornie ilość spirytusu na transporcie, lecz musi zaraz do trzech dni zapłacić podatek, przenoszący trzechkrotnie wartość samego brakującego spirytusu.“

Komitet Tow. gospodarskiego galic. ogłasza, że tegoroczny kurs nauki w szkole chmielarstwa w Staremsiole pod Lwowem otwarty zostaje z dniem 1 kwietnia br., a w razie spóźnionej wiosny najpóźniej dnia 15 kwietnia, ogłasza niniejszem, w nadziei uzyskania jak w latach poprzednich subwencji rządowej i krajowej — konkurs na 8 stypendyów po 60 złr. dla uczniów tejże szkoły, której kurs trwać będzie siedm miesięcy.

Pierwszeństwo będą mieli uczniowie, którzy roku zeszłego kursu słuchali, ale należytej wprawy na samoistnych chmielarzy jeszcze nie nabyli; następnie kandydaci, którzy już pracowali w zawodzie ogrodniczym. Pożądaną jest rzecz, aby kandydaci umieli czytać i pisać. Naukę powtarzania, szczególnie rachunków pobierać będą uczniowie w niedziele, święta i dni słotne. Uczeń stypendysta winien jest: a) mieć najmniej skończonych lat 18; b) zaopatrzyć się w potrzebną odzież i bieliznę, jakoteż pościel; c) wykonywać wszelkie roboty ręczne, wskazane mu przez instruktora lub jego zastępcę na chmielniku szkolnym bez wynagrodzenia; za roboty zaś wykonywane na chmielarniach właściciela Staregosioła pobierać będzie odpowiednie miejscowym stosunkom wynagrodzenie, z którego połowa służyć ma na uzupełnienie stypendyum, względnie na potrzeby ucznia w czasie nauki, druga zaś połowa przechowaną będzie w kasie szkolnej i wydana mu zostanie przy ukończeniu szkoły.

Podania zaopatrzone metryką i świadectwem dotychczasowego zajęcia (względnie też świadectwem szkolnym, jeżeli je ma petent) wniesić należy do komitetu Tow. gosp. gal. (ulica Ossolińskich l. 15) franco. najdalej do 20 marca br.

Dozór policyjny. Wiadomą rzeczą jest, że władze pruskie odznaczają się wielką gorliwością i skrupulatnością w wypełnianiu obowiązków; otóż ferwor ten tak daleko zaprowadził

policyję w Gombinie, że wzięła pod swój dozór... koguta. Jedna z miejscowych rodzin posiadała niezwykle złośliwy okaz koguciego rodu; ptak rzucał się na wszystkich, a zwłaszcza na kobiety, wchodzące na dziedziniec, nie rzadko kalecząc napastowanych. Wniesiono tedy skargę do policyi, a ta wzięła go pod swój dozór, i specjalny agent obowiązany był od czasu do czasu zdawać raport o sprawowaniu koguta. Gdy wreszcie władza otrzymała wiadomość, że się poprawił — zniosła nad nim dozór policyjny.

Gatunki kwiatów. *Illustration horticole* zapewnia, iż Europa posiada obecnie 4200 gatunków kwiatów, z których 420, a więc dziesiąta część całej ilości posiada zapach przyjemny. Białych kwiatów napotykamy najwięcej, mianowicie 1194 form, z nich 187 z zapachem; żółtych 951 form, z tych 77 pachnących; czerwonych 823, z tych 84 z zapachem; niebieskich 594, z zapachem 31; fioletowych 308, z zapachem tylko 13; w końcu najrozmaitszych barw 230 form, z których przyjemną woń posiada 28 form. Nie liczone tu kwiatów z wonią nieprzyjemną, których liczba jest nader znaczna.

Rząd krajowy w Salzburgu wydał rozporządzenie o wprowadzaniu w najnowszym czasie bydła węgierskiego wprost do Salzburga, a gdy także zamierzonym jest wprowadzać bydło rogate wprost z Galicji, przeto rozciągnięto przepisy o transporcie bydła do Czech i z wiedeńskiego targu (St. Marx) do Salzburga, także na transporty bydła rogatego owiec i kóz, przybywające wprost z Węgier lub Galicji.

Dozwolony jest przeto bezpośredni przywóz zwierząt rzeźnych z miejsc wolnych od zarazy w Węgrzech i Galicji tylko przez salzburskie stacje kolejowe w Salzburgu, Hallein, St. Johann i Zell am See na bezzwłoczną rzeź w tych miejscach przeznaczenia; przywóz zaś bydła rogatego, owiec i kóz do innego użytku lub handlu jest całkowicie wzbroniony.

Roślina elektryczna. Dzienniki naukowe donoszą o odkryciu w Indyach rośliny, posiadającej wszelkie cechy elektrycznego stosu. Zdolności jej elektryczne objawiają się w dzień — w nocy zaś je traci. — Podczas deszczów jest ona bezsilna nawet pod parasolem. Żaden płaz ani owad nie siada na tej roślinie.

WSZYSTKIE TECHNICZNE ARTYKUŁY

potrzebne dla młynów, gorzelń, browarów, tartaków, kopalń nafty i t. d. poleca skład maszyn, rur, narzędzi i materiałów

H. Ochmanna w Krośnie.

GENERALNA AJENCYA

e. k. uprz. Towarz. ubezpieczeń „DUNAJ“ w Wiedniu
znajduje się w Krakowie ulica Grodzka L. 59.

C. k. uprzyw. Towarzystwo ubezpieczeń „DUNAJ“ w Wiedniu, wyposażone funduszem gwarancyjnym w sumie ośmiu milionów złr. w. a. przyjmuje ubezpieczenia od ognia, na życie, na renty dożywotnie, wyposażenie dzieci, wreszcie ubezpieczenia transportów morskich na statkach parowych, tudzież rzecznych, według stałej premii.

GANZ I SPÓŁKA

ODLEWARNIA ŻELAZA i AKCYJNE TOWARZYSTWO FABRYCZNE

DLA BUDOWY MACHIN

w Budapeszcie, Leobersdorf pod Wiedniem i w Raciborzu

polecają

Koła z twardej leizny (Hartguss) i krzyżowania dla kolei przedsiębiorstw budowy i kopalń

walce do mielenia wysokiego i niskiego z sławnymi na cały świat wałkami z twardej leizny

maszyny do przesiewania mąki t. z. LANSICHTER Karola Wagenmachera, tudzież

maszyny do czyszczenia grysików

i zbierniki prochowe t. zw. Staubsammler, patent Steckel

INSTALACYE ELEKTRYCZNE

dworców kolejowych, fabryk i kopalń, według własnego systemu rozprawdzania na wielkie przestrzenie

turbiny, koleje linowe, wagony, maszyny do papierń, tudzież wyrobu drzewnego (Cellulose).

Wyłączne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny

u Leopolda Epsteina w Krakowie, ul. Grodzka L. 59.

LEOPOLD EPSTEIN

REPREZENTANT WIEDEŃSKIEJ FABRYKI MACHIN MŁYNARSKICH „BRACI IZRAEL“

w Krakowie, ulica Grodzka L. 59.

poleca następujące przedmioty:

Kamienie młyńskie:

Kamienie francuskie własnego wyrobu.
Kamienie z własnego kamieniołomu w Hoffnung.
Kamienie z Perg, Wallsee i Szląskie.
Kamienie do wyrobu krup.
Kamienie do ostrzenia.

Przybory młynarskie:

Gazy jedwabne do mąki i do kaszek fabryki Dufour & Comp.
Reńskie siatki druciane, żelaz. i mosiężne.
Błachy tartowe żelazne i stalowe.
Błachy, dziurkowane okrągłe i podłużne.
Pasy maszynowe belgijskie i francuskie.
Pasy konopne do elewatorów.
Kubki blaszane z blachy żelaznej-pobielanej i cynkowej.
Srubki do kubków z kluczem. Naciągacze do pasów parcianych.
Srubki do pasów skórzanych, łączniki do pasów.
Ruska skóra najlepsza na pasy. Rzemiki do szycia.

Narzędzia do ostrzenia kamieni z angiels. stali.
Taczki do worków, kubły do mąki. Winety do worków, Zapniki, Oliwiarki, Samodzielne smarowacze, Plomb, Kleszcze do plomb, Libelki, Nieprzemakalne pokrowce.
Angielskie piły cyrkularne i Piły traczne.

Towary gumowe do celów technicznych.

Części żelazne do popędu młyńskiego:

Papryce balansowe z pierścieniem lub bez pierścienia.
Patent: Puszki do kamieni, Aparata do wlotu zboża, Żurawie, Panwie regulacyjne, Wrzesciona, Transmisye, Koła i t. d.

Machiny młyńskie:

Walce porcelanowe „Victoria“ Weggmana.
Składki walcowe porcel., Ganz i S-ki w Peszcie.

Machiny do czyszczenia zboża:

Wciągacz z sitem i bez tegoż (Aspirateur).
Amerykańskie Tarary własnego wyrobu.
Cylindry Trieury systemu Mayera dla młynów i gospodarstwa.

Machiny do oddzielania kurzu syst. Brogle.
Machiny łuskacze systemu Henkla.
Machiny do czyszczenia zboża „Eureka“.
„ „ „ „ Puhmana.
„ „ „ „ amerykańskie szczotkowe

wszystko własnego wyrobu.

Machiny do czyszczenia kaszek i siania mąki:

Uniwersalna maszyna wciągająca, do czyszczenia wszelkich gatunków kaszek. Patent Karesch.
Maszyna wciągająca do kaszek, Systemu Henkla do średnich i drobnych kaszek.
Maszyna wciągająca, system Bauera li tylko do dunstów.
Maszyna wciągająca, system Haggmachersa. Zychtery patent Nagel & Kaemp.

Budowa wszystkich drewnianych robót do urządzeń młyńskich. — Zakład do urządzeń krup.

Biuro techniczne do wykonania planów i kosztorysów do budowli nowych i przerobien.